

Nasi w senacie

11.04.2013.

CHOSZCZNO Tak, tak, to nie żadne złudzenie! Na górnym zdjęciu widzimy senatora MARKA BOROWSKIEGO grającego z ZUZANNĄ GLIŃSKĄ, a na dolnym BARTOSZ KOWALIK próbuje dać mata posłance MAŁGORZACIE ADAMCZAK. Młodzi choszcznianie zagrali z nimi w turnieju podsumowującym ubiegłoroczną akcję „Szachiści grają dla Polonii”.

- Krótko, ale byli – KRZYSZTOF DŁUŻYŃSKI z uśmiechem komentuje fakt, że przez jeden dzień nasze miasto miało w senacie aż dwóch reprezentantów. A tak na serio, to trafili tam za sprawą finału ubiegłorocznej akcji „Szachiści grają dla Polonii”, która polegała na tym, że organizatorzy turniejów (w tym także UKSz Skoczek) dochód przekazywali na organizację szachowego obozu letniego dla dzieci Polaków mieszkających na Ukrainie. Dodajmy, że patronatem objęli akcję marszałek senatu BOGDAN BORUSEWICZ i pierwsza dama ANNA KOMOROWSKA.

- My do Warszawy wysłaliśmy juniorów ZUZIĘ GLIŃSKĄ i BARTKA KOWALIKA. Jako opiekunka pojechała z nimi pani IZABELA GEFERT-KOWALIK – K. Dłużyński podkreśla, że jako zarząd, właśnie w ten sposób chcieli też podziękować mamie Bartka, za jej duże zaangażowanie w pracę dla klubu.

W trakcie opisywanego finału rozegrany został turniej gry błyskawicznej, w którym oprócz zaproszonych dzieci wzięli udział m.in. zadeklarowani szachiści – parlamentarzyści, senator MAREK BOROWSKI i posłowie: MAŁGORZATA ADAMCZAK, ANDRZEJ DERA i ŁUKASZ GIBAŁA. - Wielką niespodziankę dzieciom sprawiła marszałek sejmu EWA KOPACZ, która niespodziewanie przybyła na rozpoczęcie imprezy, a także zaprosiła dzieci do zwiedzenia swojego gabinetu – dodaje wiceprezes Skoczka. Zachęcamy do lektury reportażowej relacji „Nasi szachiści w Senacie Rzeczypospolitej Polskiej”, którą zamieścił na stronie klubu. I na koniec zdradźmy, że „nasi” w tej rywalizacji wypadli całkiem nieźle, bo Zuzia zajęła 35, a Bartek 27 miejsce. Po turnieju zaproszono ich na obiad w sejmowej restauracji Hawełka, zwiedzili też salę sejmową.

Tadeusz Krawiec